

Podatki i księgowość

PIT Właściciel zabytkowego lokalu, który płaci na fundusz remontowy wspólnoty lub spółdzielni, ma prawo do ulgi na zabytki. Jednak nie skorzysta z niej członek spółdzielni, mimo że dokonuje takich samych wpłat

B2

Firma i prawo

MOTORYZACJA Od lipca naprawa samochodu może być dużo droższa – ostrzegają dystrybutorzy i niezależni producenci części zamiennych i apelują do Komisji Europejskiej o szybką zmianę przepisów

B2

Prawnik

ZAWODY PRAWNICZE Radcowie prawni chcą zmian w ustawie regulującej wykonywanie ich profesji. Wcześniej jednak muszą się porozumieć we własnym gronie, bo ich propozycje wzbudzają spore kontrowersje

B4

Samorząd i administracja

OCHRONA ŚRODOWISKA Samorządy liczyły na szybką zmianę przepisów – tak aby było jasne, że usuwanie niebezpiecznych odpadów to zadanie zlecone, finansowane z budżetu państwa. Rząd chce powołać zespół międzyresortowy, który będzie pracował nad nowymi zasadami

B6

Kadry i płace

ŚWIADCZENIA Nie mniej niż o 12,3 proc. – o tyle wzrosną świadczenia emerytów i rencistów w tym roku. Tak wynika z zapowiedzi Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Ostateczna wysokość tegorocznej waloryzacji zostanie podana 9 lutego

B8

ZUS nie odda nadpłaconych składek, jeśli minęło pięć lat

PROCEDURY Okazuje się, że **nawet gdy dysponujemy wyrokiem sądu, że mamy nadpłacone składki, możemy ich nie odzyskać.** Wystarczy, że sprawa w sądzie potrwa dłużej niż termin przewidziany w przepisach na korektę deklaracji składkowej

Karolina Topolska
karolina.topolska@infor.pl

DGP dotarł do decyzji ZUS, w której organ rentowy odmawia zwrotu nadpłaconych składek płatnikowi, ponieważ minął termin na dokonanie korekty deklaracji składkowej. Nie bierze pod uwagę tego, że dopiero teraz skończyła się sprawa w sądzie, który orzekł, że istnieje nadpłata. Takich spraw niebawem może być więcej.

Podstawą decyzji ZUS mają być wprowadzone dwa lata temu przepisy ubezpieczeniowe, które nie pozwalają płatnikom na korygowanie ich rozliczeń składkowych z ZUS, jeśli minęło pięć lat od terminu na zapłatę składek. Problem w tym, że jeżeli sprawa trafiła do sądu, to wyrok może zapaść już po tych pięciu latach. Nawet gdy ZUS przegra i z orzeczenia będzie wynikało, że płatnik nadpłacił składki, nie zostanie to uwzględnione na jego koncie (gdzie znajdują się rozliczenia z ZUS), tylko na koncie ubezpieczonego. I nadpłata nie zostanie zwrócona.

Problematyczne regulacje

Kłopoty sprawia art. 48d ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 1230). Przewiduje on, że dokumentów rozliczeniowych (deklaracji rozliczeniowej i imiennego

Kwotę nadpłaty ZUS przekaże na bieżące konto funduszu ubezpieczeń społecznych i będzie mógł przeznaczyć na swoje bieżące wydatki

raportu miesięcznego) płatnik składek nie może złożyć po upływie pięciu lat od dnia, w którym upłynął termin opłacenia składek rozliczonych w tej deklaracji i w tym raporcie. Dodatkowo nowelizacja ustawy systemowej (Dz.U. z 2021 r. poz. 1621), która wprowadziła ten przepis, zawiera regulację przejściową. Zgodnie z art. 11 noweli korekty dokumentów ubezpieczeniowych za okres do końca 2021 r. mogły być dokonywane do 1 stycznia 2024 r.

Sytuacja wygląda więc tak, że składki należne za okresy do końca 2021 r. nie mogą już być korygowane. Teoretycznie płatnicy wiedzieli o tym od dwóch lat i potrzebne korekty mogli zrobić w tym czasie. Przepisy nie są jednak przygotowane na sytuację, gdy istnieje potrzeba dokonania zmiany w rozliczeniach płatnika na skutek prawomocnego wyroku sądowego, który może przecieć zapaść dopiero teraz lub w przyszłości.

Nie ma przy tym znaczenia, czy wyrok jest dla płatnika niekorzystny (np. gdy została podważona podstawa podlegania ubezpieczeniu przez prezesa spółki z tytułu umowy o pracę), czy korzystny (np. gdy płatnik płacił składki od danego dodatku dla pracownika, po pewnym czasie powziął wątpliwości i wdał się w spór z organem rentowym, a sąd przyznał mu rację). Istotne jest, że skutkiem takich wyroków może być powstanie nadpłaty po stronie płatnika. A ta oznacza, że w tej części składki nie są należne. Innymi słowy – w ogóle nie powinny być zapłacone.

Dotychczas taka kwota była zwracana płatnikowi albo zaliczana na poczet zaległych, bieżących lub przyszłych składek. Wspomniane wyżej regulacje powodują jednak, że ta zasada

już nie obowiązuje dla składek, którym upłyne pięcioletni termin albo które dotyczą okresu do 2021 r. Co zatem stanie się z nadpłatą?

– Takie nadpłacone składki nie będą do odzyskania przez płatnika. Czyli, mimo np. przegranej ZUS w sporze sądowym, nadpłata pozostanie do jego dyspozycji – wskazuje dr Katarzyna Kalata, radca prawny prowadząca Kancelarię Kalata. Jak dodaje, po upływie terminu ustawowego nadpłacone składki będą ewidencjonowane wyłącznie na koncie ubezpieczonego, a nie płatnika składek.

Obecnie problem dotyczy składek za okresy przypadające do końca 2021 r. Natomiast te należne od 1 stycznia 2022 r. nadal mogą być korygowane, bo nie minął jeszcze pięcioletni termin, który ogranicza możliwość korekty. W odniesieniu do nich problem powróci jednak po upływie tych pięciu lat.

– Wraz z upływem pięcioletniego terminu ZUS nie będzie mógł zmienić stanu rozliczeń na koncie płatnika. Wszelkie zmiany będą możliwe do wprowadzenia jedynie na koncie ubezpieczonego i to wyłącznie na podstawie prawomocnej decyzji ZUS albo prawomocnego orzeczenia sądu. To w praktyce oznacza, że nawet po batalii sądowej prawomocny wyrok nie zmieni salda rozliczeń z ZUS – wskazuje dr Katarzyna Kalata.

Wyjaśnienia i interpretacje

Co do zasady ZUS może z urzędu korygować dane bezpośrednio zarówno na kontach ubezpieczonych, jak i płatników składek. Tu jednak przepis wyraźnie ogranicza tę jego kompetencję do ingerencji wyłącznie w konta ubezpieczonych. A to oznacza, że organ rentowy wykaże np.

nadpłatę składek u pracownika, ale już nie zaliczy jej na konto płatnika.

Potwierdza to oficjalny komunikat na stronie internetowej ZUS: „Po upływie terminów korekty mogą być sporządzane tylko z urzędu przez ZUS i tylko na koncie ubezpieczonego. Korekty takie ZUS wykona na podstawie prawomocnego wyroku sądu lub prawomocnej decyzji. W wyniku tych korekt nie nastąpią żadne zmiany w rozliczeniach z płatnikiem składek”.

Z kolei do płatników składek ZUS kieruje takie wyjaśnienie: „Nie przyjmujemy korekt dokumentów rozliczeniowych po upływie wskazanych terminów. Dokumenty za okres do grudnia 2021 r. muszą Państwo przekazać najpóźniej 1 stycznia 2024 roku. Gdy termin upływie, nie będziemy mogli zmienić stanu rozliczeń na Państwa koncie płatnika składek. Zmiany będziemy mogli wprowadzać tylko na koncie ubezpieczonego” – informuje ZUS.

Warto zauważyć, że w przypadku składek za okres od 2022 r. przepis wyraźnie wskazuje, że nie stosuje się do niego standardowych przepisów o zwrocie składek. Takiej regulacji nie ma wprawdzie przy przepisie przejściowym, który dotyczy danin za okres do 2021 r., ale taki skutek wynika z wyjaśnień ZUS. Taką interpretację zdaje się też potwierdzać ZUS we wspomnianej na wstępie decyzji, w której odmówił płatnikowi zwrotu nadpłaty.

Zdaniem dr Katarzyny Kalaty brak uwzględnienia nadpłaty na koncie płatnika i odmowa zwrotu nadpłaty przez ZUS nie powinny mieć miejsca. Podkreśla, że art. 48d to przepis techniczny, który powinien być interpretowany i stosowany z uwzględnieniem tego, że ustawa systemowa zawieszona jest do czasu przedawnienia

Nadpłaty wracają do FUS

2,5 mld zł tyle pieniędzy z tytułu nadpłaconych składek jest na kontach płatników

Z uzasadnienia projektu nowelizacji:

Na bieg 5-letniego terminu nie będzie mieć wpływu zaistnienie okoliczności zawieszających i przerywających bieg terminu przedawnienia dla należności z tytułu składek. Po upływie 5 lat od dnia, w którym składki rozliczone w deklaracji i raporcie stały się wymagalne, korekty dokumentów rozliczeniowych będą mogły być sporządzane wyłącznie z urzędu przez ZUS jedynie na koncie ubezpieczonego. Powstała z tego tytułu nadpłata na koncie ubezpieczonego nie będzie podlegała zwrotowi, lecz będzie zaliczana na przychody FUS. W takim przypadku po upływie 5 lat ZUS nie będzie mógł dochodzić należności z tytułu składek, jeżeli na skutek dokonanej korekty powstanie zadłużenie.

nia składek, w przypadku gdy toczy się postępowanie, które ich dotyczy.

Uzasadnienie projektu nowelizacji, która wprowadziła zmiany, również wspomina o tej kwestii. Pojawia się tam stwierdzenie, że „na bieg pięcioletniego terminu nie będzie mieć wpływu zaistnienie okoliczności zawieszających i przerywających bieg terminu przedawnienia dla należności z tytułu składek” (patrz: ramka). Wprawdzie w uzasadnieniu tym wskazano, że termin pięciu lat ulegnie wydłużeniu, gdy będzie dotyczyć składek, których bieg terminu przedawnienia uległ zawieszeniu w związku ze sporem sądowym. Jednak wydłużenie to jest odnoszone tylko do korekt dokonywanych przez sam ZUS.

Pieniądze się należą

Zdaniem dr. Tomasza Lasockiego z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego faktycznie brakuje tu odesłania do przepisu zawieszającego bieg terminu przedawnienia. Jego zdaniem nie jest jednak tak, że brak odnotowania nadpłaty na koncie płatnika powoduje, że nadpłata jest nie do odzyskania. – Adnotacja na koncie o bowiem kwestia ewidencyjna, natomiast samo istnienie zobowiązania w postaci nadpłaty jest niezależne od tego, co widnieje jako stan konta – wskazuje. Zaznacza, że takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 4 czerwca 2019 r., sygn. akt III UK 155/18.

ZUS – zgodnie z obowiązującymi przepisami – nie może zatem zmienić salda na koncie płatnika. Powstaje jednak pytanie, czy nie zmieni go także na skutek prawomocnego wyroku. Dopytaliśmy o to ZUS. Spytałismy też, czy nadpłata powstała wskutek wyroku zostanie płatnikowi oddana. Do chwili zamknięcia tego wydania nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi.

– Wszystko wskazuje na to, że mimo prawomocnego wyroku sądu nie będziemy mogli swobodnie dysponować nadpłatą, gdyż korekta zostanie zrobiona na koncie ubezpieczonego, a powstała nadpłata nie będzie podlegała zwrotowi. Kwotę tę ZUS, zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy, przekaże na bieżące konto funduszu ubezpieczeń społecznych i będzie mógł przeznaczyć na swoje bieżące wydatki. Tak więc, mimo wygranej sprawy w sądzie, nie będziemy w stanie wyegzekwować nadpłaconych składek. – wskazuje dr Kalata. Podkreśla, że wygrana płatnika w sądzie nie skutkuje automatycznym uznaniem jego salda płatnika w ZUS, co może prowadzić do dalszych sporów i kontrowersji. – Taka sytuacja wydaje się sprzeczna z zasadami konstytucyjnymi, w szczególności z zasadą praworządności – zauważa dr Kalata. – Przepisy, które nie honorują orzeczeń sądowych i prowadzą do kolejnych sporów, mogą być podważane pod względem ich zgodności z konstytucją – przekonuje.